

Sygn. akt II K 15/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kłek

Protokolant: p.o. sekr. sądowy Emilia Juszek

Prokurator Prokuratury Rejonowej:

po rozpoznaniu w dniach: 13.02.2014r. 4.03.2014 r. sprawy:

J. S.

s. J. i N. z domu C.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 listopada 2013r. w ruchu lądowym w miejscowości M., gm. B. kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi zbliżonym do wartości 3,29 promila, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 14 września 2011r. (sygn. akt II K 251/11) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo

tj. o czyn z art. 178a§4 kk

I. oskarżonego **J. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 178a§4 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 627§1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 15/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie :

J. S. (lat 51) zamieszkuje w miejscowości M. gm. B. wraz z żoną E. S. i synem , prowadzi gospodarstwo rolne .

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 14 września 2011 r. w sprawie II K 251/11 J. S. został skazany za przestępstwo z art. 178a§1 kk na karę grzywny 350 stawek dziennych po 10 zł . Orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. Wyrok stał się prawomocny się 22 września 2011 r.

W dniu 1 listopada 2013r. około godziny 10 –ej J. S. wracał kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) z A. do miejsca zamieszkania. Znajdował się wówczas się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi zbliżonym do wartości 3,29 promila. W miejscowości M., gm. B. został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej R. K. (1) i J. B..

Po zjechaniu na posesję J. S. R. K. (1) polecił mu okazać dowód osobisty. J. S. był wówczas pod widocznym działaniem alkoholu, miał bełkotliwą mowę , chwiał się na nogach . W tym czasie z domu wyszła żona J. E. S. podchodząc do funkcjonariuszy. J. S. udał się w kierunku domu. Po około dwóch minutach R. K. (1) poszedł za nim. Wcześniej zawiadomił kierownika zmiany o zatrzymaniu nietrzeźwego kierującego. J. S. siedział wówczas na ławce przed domem , miał w ręku plastikową butelkę z winem, wypił z niej około 100 ml. Po chwili doszła do nich J. B. wraz z E. S. . R. K. (1) nakazał S. odstawienie butelki z alkoholem, razem oczekiwali na policję. Do czasu przyjazdu policji J. S. nie spożywał innego alkoholu. Po przybyciu funkcjonariuszy policji E. G. i P. M. J. S. został zbadany urządzeniem A., które wskazało obecność alkoholu w wydychanym powietrzu . Następnie został przewieziony przez funkcjonariuszy do Komendy Powiatowej Policji w K., gdzie został zbadany jego stan trzeźwości , wyniki wykazały o godz. 11:11 – 1,60 mg/ l , o godz. 11:12 - 1, 60 mg/l.

Oskarżony był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 14 września 2011 r. w sprawie II K 251/11 za czyn z art. 178a§1 kk .

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

- wyjaśnień oskarżonego k. 9, 26-27, 35, 39, 56, 58, 61 v w części w jakiej Sąd dał im wiarę ,
- zeznań świadków R. K. (1) k. 15 – 16, 61-62, J. B. k. 17-18, 57- 58, E. G. k. 28, 58,
- zeznań świadka E. S. k. 57, 58 - w części w jakiej Sąd dał im wiarę,
- protokołu badania stanu trzeźwości k. 3 ,
- karty karnej k. 20-21,
- Pismo Starostwa Powiatowego w K. k. 22,
- pismo Urzędu gminy w B. k. 23,
- Wyrok w sprawie II K 251/11,
- opinii sądowo – lekarskiej k. 50 -52.

J. S. przyznał się do kierowania samochodem wbrew orzeczonemu zakazowi sądowemu , nie przyznał się do kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości .

W wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym oskarżony podał, że alkohol wypił około 5 minut po tym, jak został zatrzymany na własnym podwórku . Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia nie spożywał żadnego alkoholu. Około godziny 10–ej wracał swoim samochodem ze sklepu w miejscowości A.. Przy domu widział samochód z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Wjechał na swoją posesję. Wyszedł z samochodu. Podeszli do niego funkcjonariusze SG , chcieli od niego dokumenty . Nie miał przy sobie dowodu osobistego , więc udał się do domu . Żona pomogła mu znaleźć dowód. Był w domu około 5 minut. Będąc w domu wypił ćwiartkę wódki (...) i wyszedł z domu do funkcjonariuszy , z którymi oczekiwał na policjantów . W trakcie oczekiwania na policję udał się sam do garażu , gdzie wypił jedno piwo o poj. 1 litr (...) o mocy 6,2 % (wyjaśnienia k. 9) . Podał także , że dzień wcześniej przez zdarzeniem pił wódkę z kolegą od godziny 20-ej do 24-ej , wypili w sumie po pół litra na głowę .

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił iż Straż Graniczna zatrzymała go jak wracał ze sklepu, stali przy bramie koło jego domu. Funkcjonariusze Straży Granicznej kazali mu dać dowód. Zaszedł do domu, bo nie miał przy sobie tego dowodu. W domu jak poszedł szukać dowodu osobistego to przebywał około 15 min., wypił wtedy ćwiartkę wódki, miał ją schowaną w barku. Wyszedł do funkcjonariuszy, był agresywny. Kiedy przyjechała policja przyznał się policjantom w samochodzie, że pił. Policjanci zabrali go do K. na badanie alkomatem, miał 3,29 promila. Zanim wsiadł do samochodu nie spożywał żadnego alkoholu, dzień wcześniej spożywał alkohol. Wypił pół litra wódki z kolegą, na pół. Oprócz tej wódki nic więcej nie pił. W obecności policjantów spożywał alkohol, pił piwo -dwie duże butelki. Jedno piwo wypił przy straży granicznej, potem jak przyjechała policja to nie jestem pewien czy pił drugie piwo. To co wypił, to wypił na swojej własnej posesji. Podał też, że nie spożywał piwa, ale winiówkę, wypił całą tzn. 1 litr, to było w plastikowej butelce. Część – około pół butelki - wypił przy funkcjonariuszach. (wyjaśnienia k. 56, 58, 61).

Sąd zważył co następuje :

Wyjaśnienia oskarżonego w części w jakiej przyznaje się do kierowania samochodem w dniu zdarzenia wbrew orzeczonemu przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych zasługują na wiarę, oskarżony został zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej jak prowadził pojazd, w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów okoliczność ta jest bezsporna.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzecza, iż kierował samochodem w stanie nietrzeźwości podając przy tym, iż alkohol w znaczącej ilości spożywał w domu i na własnym podwórku już po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Wyjaśnienia te są zmienne, niekonsekwentne, sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy Straży Granicznej R. K. (1) i J. B. jak też funkcjonariusza policji E. G..

Z zeznań R. K. (1) wynika, iż czynności związane z zatrzymaniem oskarżonego podjął wraz z J. B. na polecenie kierownika zmiany, który przekazał, że w kierunku miejscowości M. jedzie samochód, a jego kierowca jest pod działaniem alkoholu. Wówczas zatrzymali samochód oskarżonego do kontroli, kierowca zatrzymał się na środku jezdni a później zjechał na pobliską posesję. Gdy podeszli do samochodu widać było po kierującym, że jest pod znacznym działaniem alkoholu, czuć było od niego woń alkoholu z ust, bełkotał, a gdy wysiadł chwiał się na nogach. Oskarżony nie posiadał dowodu osobistego. W tym czasie wyszła z domu żona oskarżonego. Gdy oskarżony udał się po dowód osobisty R. K. (1) zawiadomił kierownika zmiany o zatrzymaniu nietrzeźwego kierowcy, po czym niezwłocznie udał się za oskarżonym. Nie widział oskarżonego przez około 2 minut. Zobaczył go jak siedzi na ławce przed domem i spożywa alkohol w postaci wina w plastikowej butelce. Funkcjonariusz nakazał mu odstawienie butelki. Więcej oskarżony przy nim żadnego alkoholu nie spożywał, wypił około 100 ml.

Zeznania R. K. (1) znajdują potwierdzenie w relacji J. B., która podała, iż już po podejściu do samochodu, w którym siedział oskarżony, czuć było od niego woń alkoholu, w rozmowie język mu się plątał, miał bełkotliwą mowę, według świadka był w stanie upojenia alkoholowego, ciężko było się z nim porozumieć, jak wysiadł z samochodu chwiał się na nogach. Z zeznań J. B. wynika, iż R. K. (1) poszedł za oskarżonym po około dwóch minutach, ona w tym czasie jeszcze została przy samochodzie, rozmawiała z żoną oskarżonego. Po chwili udała się za kolegą, widziała jak oskarżony siedzi na ławce przed domem i spożywa alkohol w postaci wina, widać było po butelce, że trochę był odpite. J. B. zaprzeczyła, aby oskarżony spożywał w jej obecności jakiś inny alkohol.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. K. i J. B. jako spójnym, konsekwentnym, świadkowie w sposób zgodny i szczegółowy przedstawili okoliczności zatrzymania oskarżonego, w tym okoliczności wskazujące na stan nietrzeźwości (upojenia alkoholowego) już w momencie, gdy oskarżony wysiadł z samochodu. Brak jest podstaw do podważenia wiarygodności tych zeznań, świadkowie podjęli czynności w ramach obowiązków służbowych, na podstawie polecenia kierownika zmiany celem sprawdzenia zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy pojazdu, brak jest okoliczności świadczących, iż mieliby zeznawać nieprawdziwie bezpodstawnie obciążając oskarżonego.

Relacje R. K. i J. B. znajdują potwierdzenie w zeznaniach E. G., funkcjonariusza policji, która przybyła do miejsca zamieszkania oskarżonego celem zbadania jego stanu trzeźwości. Z jej zeznań wynika, iż oskarżony chwiał się na

nogach, miał bełkotliwą mowę, czuć było od niego woń alkoholu z ust, był w stanie upojenia alkoholowego. Został przewieziony do Komendy Policji w K., gdzie jego badania wykazały stan nietrzeźwości. Nie mówił, że alkohol spożywał już po tym, jak został zatrzymany, kontakt z nim był utrudniony.

Sąd nie dał wiary zeznaniom E. S., żony oskarżonego, w zakresie w jakim są sprzeczne z wiarygodną relacją R. K. (1) i J. B.. Sąd nie dał wiary zeznaniom E. S., w których stwierdziła, że udała się za mężem, aby pomóc mu znaleźć dowód osobisty, wchodząc do domu zauważyła, że mąż był w korytarzu, miał w ręku butelkę wódki, mąż wypił to co było w butelce. Funkcjonariusz SG nie widział tego. Podała ponadto, że nie widziała jak mąż później pił piwo, tylko słyszała jak funkcjonariusz mówił, żeby nie pił. Zeznania te następnie zmieniła. Okoliczności te są sprzeczne z zeznaniami R. K. (1) i J. B., z których wynika, iż początkowo, gdy oskarżony udał się po dowód osobisty jako pierwszy poszedł za nim R. K. (1), który widział jak oskarżony siedzi już na ławce przed domem z plastikową butelką z winem w ręce. Żona oskarżonego została wówczas z J. B., dopiero z nią podeszła. Później też uczestniczyła w poszukiwaniu dowodu oskarżonego. W ocenie Sądu świadek E. S. jako żona oskarżonego jest zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na jego korzyść, stąd podaje okoliczności nieprawdziwe celem wsparcia linii obrony oskarżonego.

W konsekwencji Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznał się do kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości jako sprzecznym z wiarygodnymi zeznaniami R. K. (1), J. B., popartymi relacją E. G.. Podkreślić należy, iż sam oskarżony nie przyznając się do zarzucanego mu czynu zmieniał wersje wydarzeń przedstawiając coraz to dłuższy czas swojego pobytu w domu, kiedy miał spożywać wódkę jak też zmieniając wyjaśnienia co do rodzaju i ilości wypitego przy funkcjonariuszach alkoholu.

W ocenie Sądu oskarżony nie miał możliwości, aby spożyć już po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy SG wódki w postaci 0,25 litra. Z zeznań R. K. (1) wynika, iż nie widział oskarżonego jedynie przez około 2 minuty, gdy zauważył go, to oskarżony już siedział z butelką wina w ręce. Z zeznań świadka wynika ponadto, iż oskarżony chwiejąc się na nogach nie mógł się poruszać szybko. W tych okolicznościach jedynym alkoholem jaki mógł wypić oskarżony po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy SG było spożywane przez oskarżonego na ławce przed domem wino w ilości około 100 ml.

Sąd dokonując ustaleń w zakresie stanu trzeźwości oskarżonego w czasie kierowania samochodem około godziny 10 –ej w dniu 1 listopada 2013 r. uwzględnił wnioski zawarte w opinii biegłego lekarza medycyny sądowej.

W opinii sądowno lekarskiej dotyczącej stanu trzeźwości oskarżonego w czasie kierowania samochodem około godziny 10 –ej w dniu 1 listopada 2013 r. biegły rozważył dwie wersje wydarzeń. W opinii biegłego przy przyjęciu – zgodnie z relacją świadka R. K. (2) - że J. S. pomiędzy kontrolą drogową a badaniami powietrza wydychanego wypił około 100 ml wina, to kierując samochodem w dniu 1 listopada 2013 r. około godziny 10-ej był w stanie nietrzeźwości ze stężeniem we krwi zbliżonym do wartości 3,29 promila.

Natomiast przy przyjęciu - zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym – że J. S. pomiędzy kontrolą drogową a badaniami powietrza wydychanego wypił 250 ml wódki i 1000 ml piwa, to kierując samochodem w dniu 1 listopada 2013 r. około godziny 10-ej był w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi zbliżonym do wartości 1,0 – 1,1 promila.

Sąd podzielił stanowisko biegłego przedstawione w opinii w zakresie wyliczeń co do ewentualnego stanu nietrzeźwości oskarżonego w momencie zdarzenia – kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, albowiem wyliczenia te są przeprowadzone przy zastosowaniu wskazań wiedzy, uwzględniają wyniki badań wydychanego przez oskarżonego powietrza, masę ciała oskarżonego, czas zdarzenia, współczynnik rozmieszczenia oraz wyjaśnienia oskarżonego składane w toku postępowania. Sąd przyjął te wyliczenia za prawidłowe, są one zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zostały zakwestionowane przez strony, biegły przedstawiając różne wyliczenia stanu trzeźwości oskarżonego nie przesądzał, którą wersję należy przyjąć.

Sąd przyjmując za wiarygodne zeznania R. K. (1) i J. B. i ustalając, że oskarżony po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy SG spożył jedynie około 100 ml wina, przyjął za miarodajne wskazania opinii biegłego, iż oskarżony w czasie

kierowania samochodem w dniu 1 listopada 2013 r. około godziny 10-ej znajdował się w stanie nietrzeźwości zbliżonym do 3, 29 promila.

Wobec powyższego wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości .

Oskarżony J. S. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 1 listopada 2013r. w ruchu lądowym w miejscowości M., gm. B. kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi zbliżonym do wartości 3,29 promila, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 14 września 2011r. sygn. akt II K 251/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za to przestępstwo wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a§4 kk.

Stopień zawinienia oskarżonego jest wysoki , oskarżony -jak wskazują wyniki badania stanu trzeźwości - spożywał alkohol w znacznej ilości przed tym jak kierował pojazdem, był już karany za przestępstwo podobne.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie jako okoliczności obciążające wcześniejszą karalność oskarżonego za przestępstwo podobne jak i bardzo wysoki stan nietrzeźwości oskarżonego kilkakrotnie przewyższający dolną granicę określoną w art. 115§16 kk na 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony kierując samochodem w stanie wysokiej nietrzeźwości stwarzał znaczne zagrożenie dla życia lub zdrowia innych uczestników ruchu.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd nie znalazł okoliczności przemawiających za warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności . Zgodnie z treścią art. 69§4 kk wobec sprawcy przestępstwa z art. 178a§4 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonania kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W ocenie Sądu w sytuacji oskarżonego nie zachodzą szczególne okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, przeciwko zastosowaniu tej instytucji przemawia natomiast wcześniejsza karalność oskarżonego za przestępstwo podobne jak też bardzo wysoki stan nietrzeźwości (upojenia alkoholowego) oskarżonego w czasie kierowania pojazdem.

Na podstawie art. 42§2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat , przy czym określając czas trwania tego zakazu Sąd miał na względzie stan nietrzeźwości oskarżonego.

Sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania w całości mając na względzie , iż oskarżony prowadzi gospodarstwo rolne, stąd ma możliwość uiszczenia kosztów postępowania wynikających z popełnionego przez niego przestępstwa.